

WOJCIECH CHODKOWSKI

ur. 1938; Borysław

Miejsce i czas wydarzeń	Kazimierz Dolny, PRL
Słowa kluczowe	Kazimierz Dolny, PRL, Mirosław Derecki,

Festiwal Kapel Ludowych w Kazimierzu i wóz strażacki

Kiedyś w trakcie Festiwalu Kapel Ludowych w Kazimierzu postanowiono zrobić zawody. Dwóch sołtysów miało się ścigać w rozebraniu i złożeniu chłopskich wozów [strażackich]. W przeddzień [wyścigu] wozy wystawiono na rynek. Oczekiwały na imprezę. Pod wpływem ułańskiej fantazji postanowiliśmy troszeczkę im skomplikować sprawę. [Chcieliśmy] ożywić ewentualny zbyt wielki ład podczas festiwalu. [Zdecydowaliśmy, że] weźmiemy jeden z wozów i ukryjemy go. Tak żeby był jakiś kłopot. Całą grupą (Mirek Derecki też chyba wtedy był) ruszyliśmy nim po cichutku do jakiegoś zaułka, żeby go ukryć. Ale wyjechaliśmy na kocie łby. I wóz zaczął turkotać. W tym momencie z siana wyskoczyło dwóch milicjantów, którzy pilnowali tego wozu. Nastąpiła pogoń. Uciekaliśmy bardzo sprawnie. A ci ludzie byli w niezbyt przystosowanych mundurach i nie mogli nas dogonić. W końcu udało nam się uciec i ochronić w kawiarni. Była dosyć późno otwarta. Prowadził ją nasz znajomy. Więc nas wpuścił i ukrył. Uniknęliśmy kłopotu. Mirek napisał o tych naszych działaniach chyba w „Moim Kazimierzu”

Data i miejsce nagrania	2012-11-13, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Maria Buczkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"